

Podwyżki dla nauczycieli obiecał Czarnek... a znowu zapłacą samorządy

24.09.2021 15:05 Jakub Gałka | BRP

kategoria: **Rada Miejska**

Edukacja i nauka

Program „pracuj więcej, zarabiaj mniej” - tak nazywają rzekome podwyżki Ministra Edukacji i Nauki, Przemysława Czarneka związkowcy. Radni Rady Miejskiej w Łodzi, wraz z przedstawicielami Związku Nauczycielstwa Polskiego, ostrzegają, że zapowiadane podwyżki wynagrodzeń nie poprawią w żaden sposób sytuacji nauczycieli, a jedynie doprowadzą polskie samorządy do finansowej ruiny, bo rząd nie ma zamiaru dokładać do nich ani grosza.



Michał Olejniczak, radny Rady Miejskiej w Łodzi: – Minister Edukacji i Nauki szumnie zapowiedział wielkie podwyżki dla nauczycieli. Zapomniał tylko dodać, że z projektu budżetu państwa na 2022 rok wynika, że subwencja oświatowa ma wzrosnąć ledwie o 2,6%, więc nasuwa się kluczowe pytanie – kto, tak naprawdę, te podwyżki ma sfinansować? Istnieje uzasadniona obawa, że, po raz kolejny, samorządy zostaną potraktowane, jak taka rozbita skarbonka, z której pieniądze będą bez końca wypływały, m. in. na rzekome podwyżki.

Marek Ćwiek, Prezes Zarządu Okręgu Łódzkiego Związku Nauczycielstwa Polskiego: – Minister Czarnek zaproponował „zwiększenie prestiżu zawodu nauczyciela”. W skrócie, można to określić słowami „pracuj więcej, zarabiaj mniej”. O co tutaj chodzi? Zaproponowano nauczycielom zwiększenie obowiązkowej, ewidencjonowanej liczby godzin pracy, z obecnych 18 godzin w tygodniu, na 30. Czyli jest to wzrost o 66%. W zamian zapowiedziano szumnie wzrost wynagrodzenia o 25%. Co to oznacza? To oznacza, że godzinowa stawka pracy nauczyciela obniża się o 1/4. Naszym zdaniem jest to jawna kpina, cynizm i poniżanie nauczycieli przez Ministerstwo. Zaproponowano nam podniesienie nie prestiżu, a podniesienie pensum. Zaproponowano nam zwolnienia nauczycieli i ograniczenia ich czasu pracy. Podwyżkę sfinansujemy sobie sami, poprzez przełożenie pieniędzy z jednej kieszeni do drugiej, a rząd, z budżetu centralnego, nie dołoży do wyżki wynagrodzeń ani grosza.

Robert Pawlak, radny Rady Miejskiej w Łodzi: – Podwyżki dla nauczycieli są konieczne, są potrzebne. Dobrze by jednak było, gdyby, przy okazji rozmów na ten temat, wskazać źródła finansowania, bo wskazanie subwencji oświatowej jest żadnym wskazaniem. Ta subwencja jest zbyt mała już dzisiaj, a w przyszłym roku, jeżeli te podwyżki miałyby wejść w życie, będzie jeszcze gorzej.

Damian Raczkowski, wiceprzewodniczący Komisji Edukacji Rady Miejskiej w Łodzi: – Jak wiemy, w Polsce system edukacji to jest system dualny. Czyli mamy dwa filary, jeden filar to jest finansowanie systemu edukacji, jest to zadanie zlecone przez rząd samorządom, a, jak wynika z ustawy o samorządzie gminnym, zadania zlecone powinny być w pełni finansowane. O tym że edukacja nie jest w pełni finansowana już wiemy i, ja to zawsze powtarzam, nigdy nie była. Natomiast przez ostatnich 5-6 lat ta dziura w budżecie powiększyła się znacząco, w tamtym roku mówiliśmy o brakujących 300 mln zł, które my musieliśmy dołożyć. I nikt z nas nie jest przeciwko, bo każdy z nas wie, jak istotny jest zawód nauczyciela, każdy z nas był w szkole, wielu z nas ma dzieci i wie o tym, że to szkoła przejmuje w znacznej części obowiązek wychowania kolejnych pokoleń.

Damian Raczkowski, wiceprzewodniczący Komisji Edukacji Rady Miejskiej w Łodzi: – Prawda jest taka, że budżet samorządu nie jest z gumy. Te 35 do 50 mln zł, które teraz szacujemy jako koszt tych podwyżek, będziemy musieli skądś zabrać. Pytanie skąd. Z kolejnych inwestycji czy przesunąć z jakiegokolwiek innego sektora? Będziemy się musieli zastanowić. Na razie jest to w fazie dyskusji, natomiast wiemy doskonale, jak polski rząd działa, bez współpracy z samorządami i, jak wiemy doskonale z sytuacji protestów, bez merytorycznych rozmów ze Związkiem Nauczycielstwa Polskiego.

Wydatki na edukację ogółem oraz subwencja:

2019 - 1 220 686 565,57 zł; subwencja - 672 mln zł

2020 - 1 297 223 062,65 zł; subwencja - 724,2 mln zł

2021 - 1 293 012 865 zł; subwencja - 745,3 mln zł

Dopłaty z budżetu miasta do wydatków subwencionowanych:

2019 - 313,8 mln zł

2020 - 306 mln zł

2021 - 315 mln zł

W 2020 r. wydatki na płace ogółem to: 844 327 969 zł.

W 2019 r. było to: 801 524 600 zł.

